

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 19 czerwca 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XVIII C 1759/17 z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego InSecura z siedzibą w W. przeciwko A. M.

o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVIII Wydział Cywilny:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.424 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 569 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nadał wyrokowi w punkcie 1. rygor natychmiastowej wykonalności.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. (obecnie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie udzielania pożyczek. W dniu 31 maja 2010 roku pozwana – jako konsument – zawarła z pożyczkodawcą umowę pożyczki gotówkowej na okres 50 tygodni. Kwota na jaką opiewała umowa pożyczki wynosiła 3.310 zł. Pozwanej potrącono z kwoty pożyczki 164 zł tytułem opłaty wstępnej za czynności związane z zawarciem umowy pożyczki oraz 746 zł tytułem obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 15,07 % w stosunku rocznym. Całość zobowiązania pozwanej określono na kwotę 3.570 zł, a do wypłaty przeznaczono kwotę 2.000 zł. Pismem z dnia 8 grudnia 2015 roku powód wypowiedział umowę pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, wzywając do spłaty zadłużenia wymagalnego na dzień 8 grudnia 2015 roku w wysokości 933 zł. Pozwana dokonała wpłat łącznie na kwotę 3700 zł, którą to kwotę powód zaksięgował w części, to jest w zakresie 307,83 zł na poczet kapitału pożyczki. Powód nabył wierzycelność od pierwotnego wierzyciela.

Sąd I instancji ustalił okoliczności faktyczne na podstawie przedstawionych dokumentów, uwzględniając przy tym okoliczności bezsporne. Wątpliwości Sądu wzbudziło żądanie zasądzenia kwot innych niż te, które wynikały z umowy oraz kosztów działań windykacyjnych w wysokości 230 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne. Za udowodnione i zgodne z prawem uznał żądanie kwoty 2.000 zł tytułem kapitału z umowy pożyczki, 260 zł tytułem określonych w umowie odsetek oraz 164 zł tytułem opłaty wstępnej. Dodatkowe opłaty takie jak opłata za obsługę pożyczki w domu oraz koszt ubezpieczenia w kwocie 400 zł, stanowiły zaś zdaniem tego Sądu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. To w konsekwencji skutkowało oddaleniem powództwa zarówno w stosunku do wyższej kwoty kapitału i dodatkowych opłat jak i odsetek od tych kwot. Sąd Rejonowy uznał przy tym opłatę wstępną oraz opłatę za obsługę pożyczki w domu za niedozwoloną klauzulę umowną.

Sąd meriti argumentował, że pożyczkodawca jest przedsiębiorcą udzielającym pożyczek w zakresie swojej działalności, pozwana jest natomiast konsumentem w myśl art. 22¹ k.c. Sąd Rejonowy ocenił, że opłata za obsługę pożyczki w domu oraz tzw. opłata wstępna stanowią nadmierne koszty umowy, rażąco naruszające interesy konsumenta, kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami (art. 385¹ § 1 k.c.) oraz wskazał na możliwość zakwalifikowania tych opłat jako sposobu obejścia przepisu o odsetkach maksymalnych, co skutkuje nieważnością czynności prawnej w tym zakresie (art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 359 § 2¹ k.c.). Zdaniem Sądu Rejonowego postanowienia dotyczące obsługi pożyczki w domu stanowią w każdym razie niedozwoloną klauzulę umowną, rażąco naruszającą interesy konsumenta, nie uzgodnioną indywidualnie i przez to nie wiążącą konsumenta (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.).

Sąd I instancji wskazał, że powody uznania, iż opłata za obsługę pożyczki w domu jest opłatą za usługę fikcyjną, podyktowaną jedynie chęcią obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych i dążeniem do naruszenia interesów konsumenta są następujące:

- opcja opłaty za obsługę w domu nie była żadną opcją, dobrowolnym postanowieniem umownym. § 2 punkt 2 umowy przewidywał, iż opłata za obsługę pożyczki w domu obejmowała opłatę za dostarczenie kwoty pożyczki do domu. Umowa zaś była zawierana poza lokalem przedsiębiorstwa. Dostarczenie kwoty pożyczki do domu było zatem zjawiskiem wcześniejszym, niż zgoda na obsługę pożyczki w domu. Sąd Rejonowy nie dostrzegł w takim zachowaniu elementu dobrowolności na „oddzielne” świadczenie;

- obsługa pożyczki w domu nie stanowi usługi niezależnej od umowy pożyczki.. Celem opłaty za obsługę pożyczki w domu nie jest wynagrodzenie za świadczenie odrębnej usługi. Opłata ta pełni funkcję dodatkowego czynnika wynagrodzenia za zysk z kapitału – zysk wynikający z faktu udzielania pożyczek. W ocenie Sądu I instancji opłata za obsługę pożyczki w domu pełni zatem tę samą funkcję co odsetki umowne przy umowie pożyczki;

- opłata za obsługę pożyczki w domu wprowadzana jest w zdecydowanej mierze w interesie przedsiębiorcy (pożyczkodawcy), gdyż stanowi kolejne źródło zysku z kapitału. Okoliczność ta jest o tyle istotna, iż obala twierdzenie jakoby za dodatkową opłatą konsument uzyskiwał dodatkowe świadczenie.

Powody te skutkowały uznaniem nieważności części czynności prawnej (art. 58 § 1 i 3 k.c.) w zakresie dotyczącym zastrzeżenia opłaty dodatkowej za obsługę pożyczki w domu. Takie zachowanie stanowiło obejście przepisu ustawy (art. 359 § 2¹ k.c.). Pożyczka była oprocentowana w ramach odsetek maksymalnych. Porównanie rzeczywistej kwoty do wypłaty (2.000 zł) oraz wysokości zobowiązania określonego w umowie (3.570 zł) wskazuje, że efektywna stopa procentowa (od strony ekonomicznej) wyniosła 178,5 % w skali roku (w skali 50 tygodni). Pożyczkodawca zastrzegł dla siebie opłatę wstępną w niewielkiej wysokości 164 zł (która była dopuszczalna). Uznając wyżej wymienioną opłatę za dopuszczalną, uwzględniono zasługujący na ochronę interes ekonomiczny powoda. Na tle zawartych umów wprowadzenie kolejnych jeszcze opłat za obsługę pożyczki w domu świadczy - w ocenie Sądu I instancji - jednoznacznie o wprowadzeniu dodatkowego, ukrytego oprocentowania przekraczającego odsetki maksymalne.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sytuacji sprzeczności postanowienia umownego z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie zachodzi potrzeba odwoływania się do konstrukcji klauzul niedozwolonych, nawet, jeżeli dane postanowienie może być jednocześnie uznane za klauzulę abuzywną. To jednak, iż nie ma wówczas takiej potrzeby nie oznacza, że dana klauzula nie może być oceniona pod kątem abuzywności na zasadzie uzupełnienia rozumowania – na wypadek niepodzielenia wniosku o nieważność bezwzględnej. To zaś prowadzi do wniosku, iż Sąd może uznać nieważność części czynności prawnej na podstawie art. 58 § 3 k.c. przyjmując jednocześnie, że dane postanowienie jest klauzulą niedozwoloną (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.). Skutkiem jest wówczas bezwzględna nieważność części czynności prawnej a nie uznanie jej za niewiążącą konsumenta.

Zdaniem Sądu Rejonowego, uwzględniając orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, uznać należy, że art. 339 § 2 k.p.c. nie może stanowić przeszkody do oceny z urzędu abuzywności klauzuli. To bowiem przekreślałoby paradygmat rzeczywistej i skutecznej ochrony konsumentów.

Sąd podkreślił, że ciężar wykazania indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na tę okoliczność powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). W niniejszej sprawie pozew nie zawiera twierdzenia, iż doszło do indywidualnych uzgodnień z konsumentem. Jednocześnie powód załączył do akt sprawy umowę na przygotowanym wcześniej formularzu. Wniosek o braku indywidualnych uzgodnień jest więc oczywisty i nie został zdaniem Sądu Rejonowego przełamany przez powoda. A. charakter klauzuli zastrzegającej opłatę za obsługę pożyczki w domu wynikał - zdaniem Sądu Rejonowego - głównie z faktu zastrzeżenia tej opłaty w nadmiernej wysokości, co w realiach niniejszej sprawy rażąco naruszało interesy konsumenta. Z tego względu Sąd Rejonowy oddalił powództwo w zakresie opłat za obsługę pożyczki w domu (746 zł) i związanych z nią odsetek.

Powództwo zostało oddalone w części odpowiadającej 400 zł tytułem ubezpieczenia. Sąd Rejonowy uznał, iż zastrzeżenie „kosztów ubezpieczenia” obejmujące powództwo w oddalonej części, również było w istocie próbą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych i okoliczność tę Sąd musiał uwzględnić z urzędu. Opłata ta zastrzeżona była

w wysokości odpowiadającej 20 % kwoty pożyczki przekazanej pozwanej do wypłaty. Dokonując analizy treści umowy, Sąd Rejonowy ustalił, że pożyczkodawca stosuje zabieg wprowadzenia dodatkowej opłaty, pomimo, że formalnie ogranicza wysokość odsetek kapitałowych do poziomu zgodnego z treścią art. 359 § 2¹ k.c. Sąd argumentował, że nawet jeżeliby uznać, że opłata wstępna (164 zł) była uzasadniona kosztowo przy zastrzeżeniu odsetek maksymalnych – ze względu na 50 - tygodniowy okres pożyczki, to zsumowanie wszystkich dodatkowych opłat wskazuje, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia ww. przepisu poprzez zastosowanie zawyżonych opłat za tzw. ubezpieczenie pożyczki, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości opłat. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, taki zabieg prowadzi - zdaniem Sądu I instancji - do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2¹ k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). O fikcyjnym charakterze ubezpieczenia świadczy - zdaniem Sądu Rejonowego - fakt, iż powód nie załączył do akt sprawy (pomimo wezwania do przedstawienia dowodów) umowy grupowego ubezpieczenia oraz S. Warunków (...), co uniemożliwiło Sądowi kontrolę tych umów. Sąd nie mógł ustalić, czy umowa ta w ogóle była ważna – skoro umowa i szczegółowe warunki traktowane były jako załącznik do umowy pożyczki. To zaś nakazywałoby zbadanie, czy zostały podpisane przez strony umowy. Powód nie przedstawił również dowodu uiszczenia tej składki, a zapłata nie może przecież wynikać z umowy pożyczki, gdyż jest późniejsza w stosunku do pożyczki.

Biorąc powyższe pod uwagę – Sąd Rejonowy zasądził jedynie kwoty, które wynikają z umowy pożyczki, nie zasądzając jednocześnie odsetek wskazanych przez stronę powodową. Sąd argumentował, że nie ulega bowiem wątpliwości, że były one naliczane od całości zobowiązania, w tym opłat, które Sąd Rejonowy w znacznej części uznał za niedozwolone. Powód – pomimo wezwania do przedstawienia dowodów – nie dokonał wyliczenia odsetek od kwot nie budzących wątpliwości. Co więcej – nie rozliczył umowy pożyczki. Z treści pozwu wynika zaś, że część pożyczki została przez pozwaną spłacona. Sąd I instancji wskazał, że nie jest jego rolą dokonywanie za stronę powodową wyliczeń odsetkowych, to znaczy takiego dopasowywania obliczeń odsetkowych, by było możliwe ich zasądzenie. Skoro nie wiadomo, w jakiej części nastąpiło spełnienie świadczenia i w jakich terminach, to nie jest możliwe wyliczenie odsetek i okoliczność ta obciąża powoda. Jednocześnie brak przedstawienia przez pozwaną dowodów spełnienia świadczenia nakazuje zasądzenie całości kwoty kapitału i wyliczonych umowne odsetek wraz z opłatą wstępną. W ocenie Sądu Rejonowego zastrzeżenie kosztów przygotowania i wysyłki monitu oraz wezwań i kosztów postępowań windykacyjnych w wysokości 230 zł jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, co pozwala na przyjęcie, iż jest to klauzula abuzywna. Opłata ta jest rażąco wygórowana i właściwie nie wiadomo za co jest zastrzeżona. Zastrzeżenie jej w takiej wysokości nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości opłat, ponoszonych zwykle za takie czynności (jeżeli już dopuścić jakieś koszty administracyjne). Powód nie udowodnił przy tym, iż postanowienie umowne ujęte w umowie a dotyczące opłat windykacyjnych było z pozwaną uzgodnione indywidualnie (art. 385¹ § 3 i 4 k.c.). W rozważanym wypadku postanowienie to nie wiąże zatem pozwanej z uwagi na treść art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd I instancji wskazał, że postanowienie o treści podobnej do zakwestionowanego postanowienia zostało uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 9 października 2006 roku, sygn. akt XVII Amc 101/05, a do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy wpisane w dniu

3 stycznia 2007 roku pod numerem 978. W sprawie z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko Powszechnemu Centrum (...)

– (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., Sąd ten uznał za niedozwolone i zakazał stosowania postanowienia w analogicznym brzmieniu.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy oddalił roszczenie powoda w kwocie 230 zł z tytułu opłat windykacyjnych.

Sąd I instancji orzekł o odsetkach ustawowych za opóźnienie zgodnie z żądaniem powoda, uwzględniając zmianę art. 481 § 1 i § 2 k.c. na podstawie art. 316 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 56 %. Z kwoty 1.017 zł składającej się na koszty procesu, zasadne było zasądzenie kwoty 569 zł.

Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w zakresie, w jakim powództwo oddalono co do kwoty 1.856,68 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz dalszej kwoty 1.856,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 marca 2017 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obu instancji według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ocenę dowodów polegającą na uznaniu, że ubezpieczenie pożyczki o numerze (...) z dnia 31 maja 2010 roku było usługą fikcyjną podczas, gdy z treści umowy, w szczególności zawartego w niej oświadczenia pozwanej wynikało, że umowa ubezpieczenia pożyczki została zawarta, zaś kwota składki ubezpieczeniowej została pobrana z całkowitej kwoty udzielonej pożyczki;
2. naruszenie art. 58 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 359 § 2¹, § 2² i § 2³ k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 roku) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego uznania, że określona w § 2 ust. 1 umowy pożyczki z dnia 31 maja 2010 roku o numerze (...) opłata za obsługę pożyczki w domu zmierza do obejścia prawa w zakresie przepisów o odsetkach maksymalnych oraz pozostaje sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy przedmiotowa należność stanowi rodzaj kosztów związanych z obsługą umowy pożyczki, wobec czego przepisy dotyczące odsetek maksymalnych nie znajdują zastosowania względem ww. należności;
3. naruszenie art. 58 § 3 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 roku w związku z art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego uznania, że postanowienie umowy pożyczki z dnia 31 maja 2010 roku o numerze (...) dotyczące opłaty za ubezpieczenie pożyczki jest nieważne, jako zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, podczas gdy możliwość zawarcia dodatkowej umowy ubezpieczenia pożyczki przewidują przepisy ustawy o kredycie konsumenckim, zaś pozwana rzeczywiście przystąpiła do ubezpieczenia, wobec czego obciążenie jej opłatą z tego tytułu pozostawało zasadne i nie stanowiło przepisów o odsetkach maksymalnych;
4. naruszenie art. 385 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w realiach sprawy przejawiające się w uznaniu, iż § 2 ust. 1 umowy pożyczki z dnia 31 maja 2010 roku o numerze (...) uprawniający do naliczenia i dochodzenia przez powoda prowizji za obsługę pożyczki w domu stanowi klauzulę abuzywną, podczas gdy przedmiotowe postanowienie zostało z pozwaną uzgodnione indywidualnie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd Odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia

31 stycznia 2008 roku, sygn. III CZP 49/07, publ. OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. M. w: „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, W. 2013, s. 305 – 306). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia z tym zastrzeżeniem, że nie znajduje w zgromadzonym materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, że pozwana dokonała wpłat na rzecz pożyczkodawcy łącznie na kwotę 3.700 zł, którą to kwotę powód zaksięgował w części, to jest w zakresie 307,83 zł na poczet kapitału pożyczki. Poza tym, wbrew zarzutom skarżących, podniesionych w apelacji, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił wynikające z nich konsekwencje prawne.

Elementy stanu faktycznego Sąd ustala w toku postępowania dowodowego w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, a w sytuacji, gdy zachodzą – jak w sprawie niniejszej – przesłanki do wydania wyroku zaocznego, także na podstawie twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie i innych pismach procesowych. Powód nie wykazał, aby załączonych do apelacji dokumentów nie mógł powołać przed Sądem pierwszej instancji ani aby potrzeba ich powołania zaistniała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy pominął zatem te dowody na podstawie art. 381 k.p.c., tym bardziej, że powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Niezależnie od powyższego dokumenty te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, a ponadto żaden z tych dokumentów nie stanowi podpisanej przez pozwaną umowy ubezpieczenia ani podpisanych przez pozwaną S. Warunków (...). Jak słusznie zauważył bowiem Sąd I instancji powodem oddalenia powództwa co do części odpowiadającej 400 zł pobranych przez pożyczkodawcę tytułem ubezpieczenia pożyczki, jak również w zakresie opłaty za obsługę pożyczki w domu, było uznanie, że opłaty te są w istocie obejściem przepisów o odsetkach maksymalnych, co wynika z ich wysokości.

Nie sposób podzielić podniesionego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena materiału obwodowego przeprowadzona przez Sąd I instancji nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji wskazał przyczyny, dla których nie dał wiary twierdzeniom powoda, że pozwana przystąpiła do umowy ubezpieczenia. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego i mieści się w ramach swobody sądu (por. też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. III CKN 4/98, publ. LEX nr 322031). Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może też polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak też SN w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, publ. LEX

nr (...) i w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906).

Niezasadne są także podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

W pełni zgodzić należy się z Sądem I instancji, że ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 §

2¹, 2² i 2³ k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Rację ma Sąd I instancji, że dodatkowe opłaty za udzielenie pożyczki są w rozpoznawanej sprawie próbą dochodzenia odsetek przekraczających odsetki maksymalne, co jest sprzeczne z ustawą.

Trudno przy tym uznać, że pozwana w ogóle do umowy ubezpieczenia przystąpiła, tylko na podstawie podpisanej deklaracji ubezpieczeniowej, która w żaden sposób nie odnosi się do konkretnej umowy pożyczki zawartej z (...) S.A. Wbrew twierdzeniom apelującego do kosztów ubezpieczenia nie odnosi się także załączone do apelacji wezwanie powódki do zapłaty.

Nawet jednak gdyby uznać, że taka umowa ubezpieczenia została zawarta, to postanowienia umowy pożyczki w tym zakresie w ocenie Sądu Okręgowego należy uznać za niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty pożyczki w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia, nie można bowiem uznać jako świadczenia głównego stron, zwłaszcza, że pojęcie to winno być interpretowane w wąski sposób i dotyczy ono elementów istotnych umowy (por. wyrok SA w Warszawie z 2 lutego 2011 r., sygn. VI ACa 910/2010, publ. LEX nr 1120302). Za niedopuszczalne Sąd Okręgowy uznał obciążenie pozwanej przez stronę powodową kosztami ewentualnej umowy ubezpieczenia. Przedmiotowe postanowienia umowne zostały zastrzeżone w sposób i wysokości znacznie przekraczającej możliwą do przyjęcia bez zarzutu dotyczącego naruszenia zasad współżycia społecznego granicę. Koszt ubezpieczenia sięgał bowiem 20 % kwoty otrzymanej z tytułu pożyczki.

Te same argumenty odnoszą się do kosztów obsługi pożyczki w domu. W sytuacji, gdy kwota pożyczki wypłacona pozwanej wynosiła 2.000 zł, trudno przyjąć zasadne twierdzenie, że pozwana w sposób racjonalny wyraziła zgodę na pokrycie kosztów obsługi pożyczki w domu w kwocie 746 zł, w sytuacji, gdy kwota ta stanowiła prawie 40% kwoty wypłaconej pożyczki.

Zgodzić należy się zatem z Sądem I instancji, że postanowienia dotyczące opłaty za ubezpieczenie pożyczki oraz obsługi pożyczki w domu, stanowią niedozwolone klauzule umowne, rażąco naruszające interesy konsumenta, przy czym w materiale dowodowym brak było podstaw do przyjęcia, że tego rodzaju zapisy w umowie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwaną i że pozwana miała jakikolwiek wpływ na ich treść. Z akt sprawy nie bowiem, by wskazane postanowienia umowy pożyczki były z pozwaną uzgadniane indywidualnie, a ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. obciążał powoda. W tym stanie rzeczy, tego rodzaju postanowienia umowne nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.).

Choć zarzuty apelacji nie odnoszą się wprost również do rozstrzygnięcia dotyczącego kosztów windykacyjnych, to jednak kwotowo określony zakres zaskarżenia wskazuje, że powód kwestionuje oddalenie powództwa również co do kwoty 230 zł, zastrzeżonych w umowie jako koszty przygotowania i wysyłki monitu oraz wezwań i kosztów postępowań windykacyjnych. Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I instancji, że strona powodowa nie wykazała sposobu naliczania należności z tytułu czynności windykacyjnych, ponieważ nie określiła procedur ich naliczania, tj. procedur, jakimi kieruje się pożyczkodawca przy podejmowaniu czynności związanych z ich dochodzeniem, co w konsekwencji może prowadzić do dowolności w zakresie terminów korzystania z tych środków (por. wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 6. sierpnia 2009 r. XVII Amc 624/09, publ. (...)). W szczególności wymaga podkreślenia, że nie została sprecyzowana kolejność czynności, które mogą zostać podjęte ani ich ilości w stosunku do pozwanej. Również w tym zakresie nie ma wątpliwości co do abuzywności tak sformułowanych postanowień, co skutkuje uznaniem, iż nie wiążą one pozwanej na mocy art. 385¹ § 1 k.c. Powód nie udowodnił przy tym, iż postanowienie umowne dotyczące opłat windykacyjnych było z pozwaną uzgodnione indywidualnie (art. 385¹ § 3 i 4 k.c.).

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że łączna suma zakwestionowanych przez sąd dodatkowych opłat stanowi prawie 70 % oddanej do dyspozycji pozwanej sumy pożyczki. Takie postanowienia umowne traktować należy jako zmierzające do obejścia prawa (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Z pewnością tak ukształtowane koszty nie mogą zostać uznane za „koszty niezbędne do uzyskania kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t. j. Dz.U. z 2016 roku, poz.1528), w szczególności przy zliczeniu wszystkich opłat, które łącznie przekraczają połowę kwoty faktycznie udzielonej pożyczki (por. wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 31 sierpnia 2016 roku, sygn. V Ca 481/16, publ. LEX nr 2110879).

Wobec powyższego uznać trzeba, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji było prawidłowe, a podniesione w apelacji zarzuty nie mogły doprowadzić do uwzględnienia jej wniosków. Uzasadnia to oddalenie złożonego środka zaskarżenia na podstawie art. 385 k.p.c.